

Zarządzanie sporem gospodarczym

Przedsiębiorcy nie lubią sporów. To zrozumiałe – chcą skupić się na tym, co umieją robić najlepiej: na prowadzeniu biznesu i jego rozwoju. Jednak konieczność dochodzenia swoich praw w sądzie czy obrona przed roszczeniami konkurentów lub dostawców są wpisane w biznes. Kiedy sporu nie da się uniknąć, wypracowanie i wdrożenie właściwej strategii ma ogromny wpływ na jego wynik.



Maciej Łaszczuk
Adwokat, partner,
Łaszczuk i Wspólnicy.



Marek Korcz
Radca prawny, partner,
Łaszczuk i Wspólnicy.

Sąd wkracza do akcji na etapie sporu już istniejącego. Tymczasem zarządzanie sporem powinno zacząć się na długo przed jego powstaniem. Już na etapie zawierania umowy możemy wpływać na przebieg i kształt ewentualnego sporu, biorąc pod uwagę szereg czynników. Najważniejsze z nich to typ umowy i charakter roszczeń, które na gruncie tej umowy będą nam przysługiwały albo będą mogły zostać przeciwko nam podniesione. Inne czynniki to zapis na odpowiedni sąd (państwowy lub arbitrażowy) lub wybór prawa (polskiego lub zagranicznego).

W umowie warto zawrzeć klauzulę rozwiązywania sporów, która może przewidywać kolejne fazy, poczynając od negocjacji, przez mediację, do postępowania sądowego lub arbitrażowego. Czasem korzystniej będzie szybko zakończyć spór, nawet w sposób nie do końca nas satysfakcjonujący. Zwłaszcza w odniesieniu do bieżących zagadnień technicznych, które mogą stać się źródłem konfliktu w trakcie realizacji umowy, warto od razu w umowie wpisać mechanizm ich szybkiego „wygaszania”, np. poprzez ich rozstrzygnięcie przez wybranego wspólnie przez strony umowy eksperta w danej dziedzinie. Inaczej drobny z pozoru konflikt może stać się początkiem końca współpracy i zarzewiem wieloletniej batalii sądowej.

PRZED OBLICZEM SĄDU

Jeśli spór trafi do sądu, mamy do czynienia z jednoczesnym zarządzaniem sporem przez sąd, jak i przez każdą ze stron.

Strona powinna zarządzać sporem co najmniej na dwóch płaszczyznach. Pierwsza to oczywiście płaszczyzna prawna. Zarządzanie sporem powinno rozpocząć się

długo przed jego powstaniem, np. – jak już wspomnieliśmy – na etapie przygotowania umowy, dalej poprzez odpowiednio wczesne zabezpieczenie dowodów i właściwe prowadzenie samego procesu sądowego. Należy tu również uwzględnić takie

W umowie warto zawrzeć klauzulę rozwiązywania sporów, która może przewidywać kolejne fazy, poczynając od negocjacji, przez mediację, do postępowania sądowego lub arbitrażowego. Czasem korzystniej będzie szybko zakończyć spór, nawet w sposób nie do końca nas satysfakcjonujący.

działania jak zawiązanie do próby ugodowej (jeśli służyć to będzie naszym celem) czy wystąpienie do sądu z wnioskiem o zabezpieczenie naszych roszczeń. Ostatnim elementem w zakresie zarządzania warstwą prawną sporu będzie przełożenie jego wyniku na prawne aspekty prowadzonego biznesu, np. poprzez niezbędne modyfikacje w określonym typie umów zawieranych przez danego przedsiębiorcę.

W sporze najczęściej każda ze stron jest przekonana o słuszności swoich racji. Dochodzi do ścierania się poglądów i twierdzeń. Na sukces ogromny wpływ

Zarządzanie sporem sądowym to też zarządzanie rzeczywistością „wokół” procesu. W pierwszej kolejności chodzi tu o odpowiednie zarządzanie informacją tak, aby na zewnątrz firmy, która jest stroną procesu, nie wpływały informacje nieprecyzyjne czy przypadkowe i przez to niepełne.

ma przekonanie sądu do prezentowanego przez stronę sposobu rozumowania. Dlatego pisma procesowe oprócz warstwy informacyjnej powinny zawierać ładunek perswazyjny. Bierność w sporze nie popłaca. Strona musi przede wszystkim przeko-

nać głównego słuchacza, czyli sąd, że ma rację. Niezwykle trafnie ujął to Sąd Najwyższy stwierdzając, że „proces sądowy, jako działanie sformalizowane oraz w najwyższym stopniu zorganizowane, wymaga od uczestniczących w nim osób i organów podejmowania czynności celowych i pragmatycznych”.

POZA BUDYNKIEM SĄDU

Zarządzanie sporem sądowym to też zarządzanie rzeczywistością „wokół” procesu. W pierwszej kolejności chodzi tu o odpowiednie zarządzanie informacją, tak aby na zewnątrz firmy, która jest stroną procesu, nie wpływały informacje nieprecyzyjne czy przypadkowe i przez to niepełne. Jeśli dotrze do nich przeciwnik w sporze, na pewno wykorzysta je przeciwko nam.

Ogólnie można powiedzieć, że prawidłowe zarządzanie sporem powinno prowadzić do jego zakończenia w sposób dla nas najkorzystniejszy. Najczęściej będzie to batalia sądowa i wygranie procesu. Bywa jednak, że najlepszą strategią jest uniknięcie sporu lub jego szybkie zakończenie ugodą, zanim trafimy do sądu.